



KALEJDOSKOP

Powiatu Kieleckiego

NR INDEKSU ISSN 2081-173X

PAŹDZIERNIK
NR 10 / 2019



Ryszard Znój
– wielki społecznik
i energiczny sołtys
(s. 14)



Marcin Krakowiak
i jego niezwykle witraże
(s. 12)



XIV Turniej Piłki Siatkowej
w Zagnańsku
(s. 8-9)



Szanowni Państwo

Miło mi oddać w Państwa ręce kolejny numer naszego „Kalejdoskopu Powiatu Kieleckiego”. Tak jak i w poprzednich wydaniach dzielimy się z Wami tym wszystkim, czym żył powiat kielecki przez ostatnie tygodnie.

Starostwo Powiatowe w Kielcach w trosce o życie i zdrowie mieszkańców powiatu kieleckiego rozpoczęło kampanię edukacyjną, w ramach której wraz z policją zajmie się edukacją oraz profilaktyką bezpieczeństwa w ruchu drogowym. To wszystko dzięki pieniądzom z rządowego programu „Razem bezpieczniej”, z którego środków powiat będzie realizował dwa projekty.

W tym miesiącu odbył się także wyjątkowy Przegląd Zespołów Chóralnych na Świętym Krzyżu. Przegląd był także podsumowaniem powiatowych obchodów 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej.

Październik to szczególny czas dla naszego powiatu, ale także dla nauczycieli, którzy w tym miesiącu obchodzili swoje święto. W Chmielnickim Centrum Kultury uroczystie obchodziliśmy Powiatowy Dzień Edukacji Narodowej. Tego dnia uhonorowaliśmy pracę i doceniliśmy osiągnięcia najlepszych pedagogów ze szkół powiatu kieleckiego.

Przedstawiamy także pełnego energii i bardzo skutecznego w swoich działaniach sołtysa Ryszarda Znojza z Brzezina w gminie Morawica.

Życzę miłej lektury!

Mirosław Gębski
Starosta kielecki

Powiat kielecki stawia na bezpieczeństwo

Bezpieczne przejścia dla pieszych, zestawy pomocy dydaktycznych, rower, mobilny tor przeszkód, defibrylator, fantom do nauki resuscytacji – powiat kielecki wraz z policją rusza z kampanią, której celem jest poprawa bezpieczeństwa.



Starostwo Powiatowe w Kielcach w trosce o życie i zdrowie mieszkańców powiatu kieleckiego rozpoczęło kampanię edukacyjną, w ramach której wraz z policją zajmie się edukacją oraz profilaktyką bezpieczeństwa w ruchu drogowym. To wszystko dzięki rządowemu programowi „Razem bezpieczniej”, z którego środków powiat będzie realizował dwa projekty.

W ramach pierwszego z nich, pn. „Bezpiecznie na rowerze”, zostały zakupione

materiały dydaktyczne, mobilny rowerowy tor przeszkód wraz z rowerem, dzięki któremu policja będzie mogła przygotować uczniów do egzaminu na kartę rowerową oraz przeprowadzać konkursy, które wymagają zastosowania przepisów ruchu drogowego w praktyce. Dodatkowo kupiono sygnalizację świetlną do miasteczka rowerowego, kaski rowerowe, elementy odbłaskowe. Do Wydziału Ruchu Drogowego kieleckiej komendy trafią zestawy



W Starostwie Powiatowym w Kielcach odbyło się uroczyste przekazanie materiałów edukacyjnych. W wydarzeniu uczestniczyli uczniowie trzeciej klasy Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Morawicy.



KALEJDOSKOP POWIATU KIELECKIEGO
PAŹDZIERNIK 2019, ROK IX, NR 10/2019
NR INDEKSU ISSN 2081-173X

Wydawca:

Starostwo Powiatowe w Kielcach
25-211 Kielce, ul. Wrzosowa 44
tel. 41 200 12 00
tel./fax 41 200 12 10
e-mail: starostwo@powiat.kielce.pl
kalejdoskop@powiat.kielce.pl

Zespół redakcyjny:

Agnieszka Madetko, tel. 41 200 13 92
e-mail: madetko.a@powiat.kielce.pl
Paweł Milewicz
e-mail: milewicz.p@powiat.kielce.pl
Mariusz Brelski
e-mail: brelski.m@powiat.kielce.pl
Michał Skrętek
e-mail: skretek.m@powiat.kielce.pl

Fotografie:

Archiwum Starostwa Powiatowego w Kielcach

DTP i druk: SMYK s.c., Jacek Łukawski, www.smyksc.pl

Kolportaż:

„Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego” dostępny jest w Starostwie Powiatowym w Kielcach oraz w urzędach miast i gmin powiatu kieleckiego.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów. Rozpowszechnianie wszelkich materiałów bez zgody Wydawcy jest zabronione.
Wydawnictwo bezpłatne. Nakład 4000 egz.

pierwszej pomocy: fantom dziecięcy i defibrylator ćwiczebny, co umożliwi funkcjonariuszom przekazywanie informacji z zakresu udzielania pierwszej pomocy, która niejednokrotnie ratuje ludzkie życie. Funkcjonariusze policji wraz ze Starostwem odbędą szereg spotkań edukacyjno-profilaktycznych z uczniami, w trakcie których wykorzystane będą materiały i sprzęt zakupione ze środków projektu.

Natomiast w ramach drugiego projektu, pn. „Droga bezpieczna dla pieszych”, dofinansowana zostanie modernizacja czterech najbardziej niebezpiecznych i najczęściej uczęszczanych przejść dla pieszych na drogach powiatowych.

– Wybudujemy dwa przejścia w pobliżu szkół: w Górnym i w Rykoszynie, w gminie Piekoszów. Modernizujemy dwa przejścia: w Zagnańsku, w pobliżu Urzędu Gminy, oraz w Chmielniku, obok Szpitala Powiatowego – mówi Cezary Majcher, członek Zarządu Powiatu w Kielcach. – Miejsca zostały wytypowane w uzgodnie-



Przejście przy Urzędzie Gminy w Zagnańsku.

165 uczniów: – Bardzo zasadne było wykonanie tej inwestycji ze względu na duże natężenie ruchu, w tym samochodów ciężarowych.

Dodatkowo samorząd powiatu wraz z policją podejmie szereg działań edukacyjno-profilaktycznych, które będą służyć poprawie bezpieczeństwa na drogach powiatowych. – Nie osiągnęlibyśmy tego, gdyby nie odpowiednie narzędzia edukacyjne. W szkołach będą się odbywać warsztaty z wykorzystaniem algokogli, narkogogli, sengogli – specjalnych okularów, które sprawiają, że świat wygląda podobnie jak po spożyciu alkoholu lub zażyciu narkotyków – powiedział naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Przemysław Wójcik.

W ramach projektu będzie sfinansowany także dla policjantów i nauczycieli. Z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Wartość projektu to blisko 100 tys. zł.



Niebezpieczne przejście w Górnym.

niu z policją i Powiatowym Zarządem Dróg. Każde zostanie wyposażone w pulsatory, systemy pasywnej podczzerwieni reagujące na ruch oraz dodatkowe oświetlenie. Z pewnością wpłynie to na poprawę bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego, a zwłaszcza dzieci idących do i wracających ze szkoły.

– Powiat bardzo chętnie włącza się we wszelkiego typu akcje, które mają na celu poprawę bezpieczeństwa – dodaje członek Zarządu Powiatu Mariusz Ściana. – W Polsce przybywa samochodów, a to powoduje coraz większe niebezpieczeństwo na drogach. Najbardziej narażeni są ci uczestnicy ruchu, którzy nie mają żadnej ochrony, czyli piesi.



Przejście przy Szpitalu Powiatowym w Chmielniku.

Przewodniczący Zarządu Powiatu Jacek Kuzia zaznaczył, iż szkoły nie dysponują odpowiednim sprzętem edukacyjnym, dzięki któremu nauczyciele mogliby uczyć młode pokolenia bezpiecznego zachowania na drodze. – Tutaj ogromna rola policjantów, którzy cieszą się autorytetem wśród dzieci.

Agata Skalska, dyrektor szkoły w Rykoszynie, gdzie wybudowane zostanie jedno z przejść, powiedziała, że obecne przejście obok szkoły jest niebezpieczne dla



Przejście przy szkole w Rykoszynie.

To nie wszystko. Powiat kielecki w tegorocznej edycji programu „Bezpieczne świętokrzyskie” zajął II miejsce. Nagrodę, 10 tys. zł, przeznaczono na edukację i profilaktykę bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Do bibliotek szkolnych trafią książeczki – poradniki rowerzysty, zawierające najważniejsze zasady i przepisy ruchu drogowego obowiązujące cyklistów oraz „Krzyżówki nie tylko dzieciom”, które służyć będą do nauki bezpieczeństwa. Policjanci otrzymają zestaw do prowadzenia praktycznych zajęć z ruchu drogowego. Zestaw zawiera 145 elementów – znaków drogowych. Ponadto dla najmłodszych uczestników ruchu drogowego zakupiono odblaski i nakładki odblaskowe na szprychy.

Agnieszka Madetko

Chóralne występy na Świętym Krzyżu

W Bazylice Mniejszej na Świętym Krzyżu wystąpiły chóry i zespoły śpiewacze z terenu powiatu kieleckiego. XIV Powiatowy Przegląd Zespołów Chóralnych był także podsumowaniem powiatowych obchodów 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej.

Przeegląd poprzedziła Msza Święta w Bazylice Mniejszej pw. Trójcy Świętej, w której uczestniczyły wszystkie chóry biorące udział w wydarzeniu. Powiatowy Przegląd Zespołów Chóralnych otworzył członek Zarządu Powiatu Stefan Bąk. Występom przysłuchiwali się: członek Zarządu Powiatu Cezary Majcher, wójtowie: Sławomir Kopacz z gminy Bieliny i Wojciech Ślefański z gminy Zagnańsk oraz radna powiatowa Agata Sałata.

Wszystkie zespoły zaprezentowały wysoki poziom artystyczny, który rośnie z każdą edycją. Oprócz pieśni religijnych usłyszeliśmy utwory patriotyczne. Zwieńczeniem przeglądu było wręczenie witrażowych statuetek – aniołków wszystkim zespołom biorącym udział w przeglądzie przez senatorów Krzysztofa Słonia i Jarosława Rusieckiego, przewodniczącego Komisji Obrony Narodowej, oraz ojca superiora Mariana Puchalę.

– Nasz przegląd odbywa się w Bazylice Mniejszej na Świętym Krzyżu, miejscu ważnym dla mieszkańców naszego regionu, ale i całego kraju. To miejsce nie tylko kultu religijnego, ale także miejsce, w którym przez wieki tliła się idea państwowości. W tym wymiarze muzyka chórów brzmi wyjątkowo podniosło. Cieszę się, że są zespoły, które kultywują kulturę, profesjonalnie ją przekazują. Dodatkowo, kto śpiewa, ten dwa razy się modli – podkreślał Stefan Bąk.

Organizatorami przeglądu były Starostwo Powiatowe w Kielcach oraz Klasztor Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej na Świętym Krzyżu.

(pmil)



Miejski Chór Michael z gminy Daleszyce



Chór Towarzystwa Ziemi Morawieckiej



Zespół Śpiewaczy Echo Łysicy z gminy Bieliny



Masłowlanie z gminy Masłów



Chór Nowina z gminy Sitkówka-Nowiny



Zespół Śpiewaczy Chelmowianki



Con Passione z gminy Zagnańsk

Nauczyciele świętowali

W Chmielnickim Centrum Kultury uroczystie obchodziliśmy powiatowy Dzień Edukacji Narodowej. Tego dnia uhonorowaliśmy pracę i doceniliśmy osiągnięcia najlepszych pedagogów ze szkół powiatu kieleckiego.

„Nauczyciel to ktoś bardzo wyjątkowy, kto potrafi wykorzystać swoją pomysłowość, dobroć i dociekliwy umysł do wypracowania rzadkiej umiejętności zachęcania innych do myślenia, marzenia, poznawania, próbowania, działania!” – słowami Beverly Conklin oraz św. Jana Pawła II powitano wszystkich nauczycieli, pedagogów, dyrektorów, pracowników oświaty szkół i placówek oświatowych w powiecie kieleckim na ich najważniejszym święcie – Dniu Edukacji Narodowej.



W tym szczególnym dniu z nauczycielami obecni byli gospodarze uroczystości: starosta kielecki Mirosław Gębski, wicestarosta Tomasz Pleban, świętokrzyski kurator oświaty Kazimierz Mądzik, przewodniczący Rady Powiatu Jacek Kuzia, członek Zarządu Powiatu Mariusz Ściana, radni powiatowi Irena Gmyr i Zenon Janus, burmistrz miasta i gminy Chmielnik Paweł Wójcik.

– Pragnę złożyć serdeczne życzenia wszystkim pracownikom szkół i placówek oświatowych. Życzę państwu wszelkiej pomyślności, zdrowia, radości z osiągnięć w pracy zawodowej, wytrwałości w pokonywaniu codziennych trudności i powodzenia w życiu osobistym – powitał gości starosta.

W imieniu Zarządu Powiatu wypowiedział się odpowiedzialny za oświatę w powiecie wicestarosta Tomasz Pleban, który zauważył, że ostatni czas w szkolnictwie był niezwykle ważny. Wicestarosta w ciepłych słowach podziękował wszystkim pracownikom oświaty oraz osobom, którym sprawy edukacji są bliskie sercu.

– Był to czas olbrzymich przemian, przekształceń szkół ponadgimnazjalnych w licea czteroletnie i technika pięcioletnie. Ogrom pracy włożyli nauczyciele, dyrektorzy, pracownicy oświaty. Za pracę i za to, że jesteście – dziękuję. Bądźcie przyjaciółmi naszej młodzieży, wyznaczajcie jej rozsądne granice i w mądry sposób wpływajcie na kształtowanie oso-

bowości młodych ludzi. Podziękowania składam również pracownikom administracji i obsługi szkół i placówek oświatowych za zaangażowanie na rzecz jak najlepszego funkcjonowania każdej placówki. Zaręczam, że Zarząd Powiatu dokłada wszelkich starań, aby nasze szkoły i placówki były nowoczesne, kształciły skutecznie i praktycznie.

Zwieńczeniem święta był program artystyczny w wykonaniu młodzieży z zespołu Mitro z Powiatowego Zespołu Szkół w Chmielniku oraz zespołu Chmielnikers.

Medale Komisji Edukacji Narodowej otrzymali:

Beata Zaród i Anna Zaworska-Królik – nauczyciele Powiatowego Zespołu Szkół w Chmielniku

Nagrodę Świętokrzyskiego Kuratora Oświaty otrzymał Sławomir Wójcik – dyrektor Powiatowego Zespołu Szkół w Chmielniku

Nagrody Starosty Kieleckiego. Decyzją starosty kieleckiego nagrody za osiągnięcia w zakresie pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej oraz za sprawność zarządzania kierowaną placówką otrzymali:

Teresa Pasowska – dyrektor Powiatowego Zespołu Szkół w Łopusznie
Halina Kołodziejczyk – dyrektor Powiatowego Zespołu Szkół w Chęcinach

Karolina Piłat – Dyrektor Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Bodzentynie

Marta Nowak – dyrektor Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Chmielniku

Beata Osmólska-Kaleta – Dyrektor Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Piekoszowie

Decyzją starosty kieleckiego nagrody za osiągnięcia w zakresie pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej otrzymali:

Małgorzata Grzechniak – nauczyciel w Powiatowym Zespole Szkół w Chęcinach

Robert Zawierucha – wicedyrektor Powiatowego Zespołu Szkół w Chmielniku

Anna Zaworska – nauczyciel w Powiatowym Zespole Szkół w Chmielniku

Zbigniew Kukla – nauczyciel w Powiatowym Zespole Szkół w Łopusznie

Danuta Raczyńska-Makula – nauczyciel w PMOW w Podzamczu

Monika Filipowicz – nauczyciel w PMOW w Podzamczu

Małgorzata Sulej – nauczyciel w PMOW w Rembowie

Za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej odznaczeni zostali:

Medalem Srebrnym za Długoletnią Służbę

Robert Telka – nauczyciel w Powiatowym Zespole Szkół w Bodzentynie

Medalem Brązowym za Długoletnią Służbę

Zbigniew Kowalicki – nauczyciel w Powiatowym Zespole Szkół w Chęcinach

Agnieszka Madetko



Blaski i cienie rodzicielstwa zastępczego

Macierzyństwo i ojcostwo to dla wielu z nas czas oczekiwania, będący nierzadko efektem wieloletnich starań. Niestety, nie wszystkie dzieci znajdują miłość, spokój i życiową stabilizację w swoich biologicznych rodzinach. W takich właśnie sytuacjach z pomocą przychodzą ludzie, dla których życie i dobro dziecka, bez względu na jego historię, są wartością samą w sobie. Jak funkcjonują takie instytucje? Z jakimi problemami się borykają? Z jakich rodzin pochodzą dzieci w nich przebywające? O tym opowiedziała nam pani Ewa Woźniak, prowadząca Placówkę Opiekuńczo-Wychowawczą Typu Rodzinnego w Wójtostwie, w gminie Daleszyce.

– Rodziną zastępczą, czyli placówką opiekuńczo-wychowawczą typu rodzinnego, jesteśmy od 2003 roku. Kiedyś w telewizji był program „Przytul mnie”, pokazujący cel i sens działania takich placówek. Wtedy zdecydowaliśmy się z mężem, że poprowadzimy taki dom. Przez mój dom przeszło 32 dzieci, najmłodsze, które do mnie trafiło, miało sześć tygodni, najstarsze siedemnaście i pół roku – mówi pani Ewa, wspominając początki swojej pracy w charakterze rodziny zastępczej.

Prowadzenie tego typu placówki wymaga nie tylko empatii, cierpliwości i życzliwości względem dzieci, ale także rzetelnego przygotowania, zdobywanego nie tylko na podstawowych kursach dla rodzin zastępczych, ale również stałej współpracy z instytucjami oraz specjalistami, wspomagającymi rodzinę w jej codziennym funkcjonowaniu.

– Aby zostać rodziną zastępczą trzeba przejść długi proces, m.in. kurs przygotowawczy, prowadzony przez ośrodek adopcyjny. Ten proces trwa około pół roku, są to nie tylko szkolenia, ale także badania psychologiczne. W tym, co robimy, wspiera nas cały sztab ludzi, włącznie z PCPR, który organizuje dla nas grupy wsparcia, pomoc psychologiczną. Uczestniczymy w różnych projektach – dodaje pani Ewa.



– W wychowaniu dzieci w placówkach typu rodzinnego ważne jest wytworzenie w domu atmosfery komfortu i bezpieczeństwa, którego dzieci nierzadko nie zaznały w swoich rodzinach biologicznych. Ich adaptacja do nowych warunków jest sprawą indywidualną, niedającą się ująć w jakiegokolwiek ramy.

Proces adaptacji zależy od dziecka. Od tego, w jakim stanie fizycznym i psychicznym do nas trafiło, z jakiej jest rodziny. Niektóre adaptują się z dnia na dzień, innym zajmuje to półtora roku.

Niezwykle istotne jest także podtrzymywanie kontaktów z dorosłymi już podopiecznymi, którzy nierzadko, mając własne rodziny, chętnie kontaktują się ze swoimi przybranymi rodzicami.

Placówki typu rodzinnego, chociaż nie do końca zastępują dzieciom ich rodzinny dom, są alternatywą dla dużych, przepięknych domów dziecka, w których pracujący z młodzieżą wychowawcy, obciążeni pracą administracyjną, nie zawsze mają czas na rozmowę z dzieckiem i poznanie jego potrzeb. Troski nie omijają także placówek opiekuńczych, takich jak prowadzona przez panią Ewę.

– Problemem dla młodych ludzi, którzy chcieliby prowadzić taki dom, jest brak czasu i prywatności. Trzeba całe swoje życie, rodzinne i towarzyskie, podporządkować dzieciom. Tutaj nie ma wolnej soboty, niedzieli, wolnych świąt. To są te dni, w których pracujemy jeszcze intensywniej, bo wszystkie dzieci najczęściej są w domu.

Problemem są także kontakty z niektórymi rodzinami biologicznymi, które najczęściej są konfliktowe. To jest jednak piękna praca – dodaje pani Ewa – jeżeli można to nazwać pracą. Gdy widzimy, że dzieci wychodzą od nas i fajnie funkcjonują w dorosłym życiu, wtedy mamy świadomość, że uratowaliśmy człowieka. Jest to miła i motywująca do działania praca.

Michał Skrętek

Rodzina zastępcza jest taka jak inne...

Rodzicielstwo zastępcze ma różne formy, a każda z nich w mniejszym lub większym stopniu przybliża osoby podejmujące się takiego zadania oraz ich podopiecznych do modelowego wzorca rodziny, spełniającej swoje zadania w każdym aspekcie życia. Patronat nad rodzinami zastępczymi objął biskup kielecki Jan Piotrowski, który zachęca do pochylenia się nad losem dzieci w takich rodzinach, aby dać im nadzieję na lepsze jutro w kochającej i szczęśliwej atmosferze prawdziwego domu.

Jedną z form pomocy dzieciom i młodzieży, którym nie dane było zaznać rodzinnego spokoju i bezpieczeństwa w domach biologicznych rodziców, jest dom, który wraz z mężem stworzyła pani Agnieszka Gos z Micigózdzu, w gminie Piekoszów. – Praca z dziećmi daje satysfakcję, ja czuję się w niej spełniona. Dzieciom trzeba dać drugie dzieciństwo, jeśli nie miały dobrego tego pierwszego – mówi pani Agnieszka.

Do domu, który prowadzą państwo Gosowie od 2008 roku – najpierw jako Wielodzietna Zawodowa Rodzina Zastępcza, następnie od 2012 jako Rodzinny Dom Dziecka – trafiają dzieci z różnych środowisk, często z traumatycznymi przeżyciami. Jest to miejsce otwarte, w którym każde z nich czuje się chciane i kochane.

– Pierwszym naszym dzieckiem była siedemnastodniowa dziewczynka. W tym czasie miałam już syna w klasie maturalnej, a córka miała 11 lat. Później adoptowaliśmy jeszcze trzech chłopców, w wieku: 12, 13 i 15 lat. Tak więc były to takie skrajności, ale byliśmy z mężem nastawieni bardzo optymistycznie. Dzisiaj jest z nami najmłodszy z braci, dwóch starszych usamodzielniało się. Inaczej jest z małutkimi dziećmi, inaczej z nastolatkami, ale nie ma dzieci złych, są tylko za-

gubione, więc trzeba wskazać im drogę, aby zobaczyły, jak żyje się w prawdziwej, normalnej rodzinie. Dzieci powinny czuć się akceptowane i kochane, muszą czuć się bezpiecznie, wiedzieć, że mogą o wszystkim z nami porozmawiać. Każde dziecko, jak każdy człowiek, ma swoje lepsze i gorsze dni, ale my jesteśmy po to, aby im pomóc – dodaje pani Agnieszka, wspominając początki swojej działalności jako opiekun dzieci w rodzinie zastępczej.

Formy wsparcia dedykowanego osobom chcącym podjąć się wyzwania stworzenia rodziny zastępczej są oczywiście podstawą, zapewnianą przez różnego rodzaju instytucje. Należy pamiętać o konieczności odbycia wielu szkoleń, zarówno podstawowych, jak i uzupełniających. Ważną rolę odgrywa także uprzednie uregulowanie sytuacji prawnej dziecka przeznaczonego do adopcji. Do tego nie mniej istotne jest także wsparcie ze strony najbliższej rodziny, w tym oczywiście biologicznych dzieci. – Wcześniej – wyjaśnia pani Agnieszka – uzgadnialiśmy z dwójką naszych biologicznych dzieci, czy się na to zgodzą. Były bardzo chętne do pomocy, pomagają nam do tej pory, są zaprzyjaźnione z wszystkimi naszymi adoptowanymi dziećmi.

Rodziny opiekujące się dziećmi pochodzącymi z adopcji dają im możliwość spełnienia się w życiu w taki sposób, jakiego nie zaznały w rodzinach biologicznych. – Każdy, nawet drobny sukces naszego dziecka, każdy jego uśmiech i radość są naszym sukcesem. Dla mnie i dla mojego męża sukcesem jest szczęście naszych dzieci – dodaje Agnieszka Gos.

Michał Skrętek

Powiat kielecki na trzecim miejscu w Polsce

Drużyna samorządowców z powiatu kieleckiego wywalczyła trzecie miejsce w XI Mistrzostwach Polski Samorządowców w piłce nożnej. Zawody odbyły się w dniach 28–29 września w Rewalu. Drużynę mocno wspierał na murawie starosta kielecki Mirosław Gębski.

Do rywalizacji przystąpiło 25 reprezentacji powiatów z całej Polski, podzielonych na pięć grup. Reprezentacja powiatu kieleckiego każdego dnia rozgrywała cztery mecze. – W naszej grupie oprócz naszego zespołu były drużyny Urzędu Miasta i Gminy Sierpc, gminy Kikół, Urzędu Gminy Lubin i gminy Halinów. Po czterech meczach przeszliśmy do drugiej rundy, gdzie trafiliśmy do grupy z gminami Nadarzyn i Komorniki. Po zaciętych meczach drużyna powiatu kieleckiego zajęła w tej grupie pierwsze miejsce. Nasi zawodnicy od początku wykazywali się wielką wolą walki, perfekcją i strzelecką skutecznością – opowiada starosta Mirosław Gębski.



Drugi dzień mistrzostw upłynął pod znakiem rześkiego deszczu, który utrudniał rywalizację. W ćwierćfinale nasi zawodnicy bez problemu uzyskali awans, pokonując zawodników z miasta Lubin. – W półfinale, po serii rzutów karnych, pechowo przegraliśmy z późniejszym zwycięzcą całego turnieju – gminą Kikół – dodaje starosta.

– Do końca walczyliśmy o zwycięstwo i finał. Na boisku byliśmy lepsi, ale zabrakło nam trochę szczęścia. Jako kapitan chciałbym bardzo serdecznie podziękować całej drużynie za walkę i ambicję do ostatniego gwizdka – opowiada Sebastian Rzadkowski, kapitan drużyny powiatu kieleckiego.

Nasza drużyna w mistrzostwach uczestniczy od samego początku, czyli od 2009 roku. Zawsze należała do ścisłej czołówki Mistrzostw Polski Samorządowców. Na uznanie zasługuje fakt, iż dwóch zawodników – starosta Mirosław Gębski oraz Jakub Buras – grają w zespole powiatu od samego początku.

(amad)

Międzynarodowo w kieleckim Starostwie

Do Starostwa Powiatowego w Kielcach zawitała niezwykła delegacja. Zarząd Powiatu miał przyjemność gościć uczniów z Litwy, Hiszpanii, Rumunii, Słowacji oraz towarzyszących im polskich opiekunów. Młodzież, która przybyła w nasze strony oraz ich polscy koledzy są uczestnikami projektu ERASMUS+.

W naszym powiecie opiekę nad nimi sprawuje Dyrekcja Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Oblegorku. 28 uczestników Projektu przyjechało 13 października do rodzin tych polskich uczniów, którzy byli na wymianie.

W sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego delegację młodzieży i ich opiekunów powitał wicestarosta kielecki Tomasz Pleban. W przygotowanej prezentacji multimedialnej zawarł kilka elementów związanych z funkcjonowaniem administracji Starostwa oraz przedstawił turystyczne i gospodarcze walory powiatu kieleckiego.

Jak przekazał naszym gościom wicestarosta, powiat kielecki jest interesujący dla turystów o każdej porze roku. – Duże powierzchnie lasów



gwarantują czyste powietrze, a zabytki przyrody ożywionej, jak i te historyczne gwarantują ogrom niezapomnianych wrażeń i emocji dla każdego, niezależnie od wieku – dodał Tomasz Pleban.

Po prezentacji uczestnicy Projektu Erasmus+ mieli możliwość zadawania pytań gospodarzom spotkania. Wicestarosta Pleban wczuł się w luźny nastrój wizyty i czasem poważnie, czasem żartem odpowiadał na pytania dotyczące funkcjonalności budynku, największych budowli w mieście, a nawet... wielkości podwórza przed budynkiem Starostwa, bo takie pytanie zadał również jeden z młodych uczestników.

Wizyta uczestników Projektu Erasmus+ w Starostwie Powiatowym w Kielcach była tylko jednym z elementów programu pobytu gości w powiecie kieleckim. Każdego dnia, począwszy od 14 października, uczestnicy projektu będą poznawać nasz region, zabytki, pracę samorządów i bogatą kulturę naszego kraju.

(brelu)

Gminy z naszego powiatu najlepsze w kraju

Morawica i Strawczyn na podium w XV Rankingu Samorządów.

Ludzie lubią rankingi, lubią spojrzeć: „O, to jest najlepsza szkoła, to gorsza”. „To najlepszy samorząd, to najgorsza gmina”. Do ich wyników trzeba podchodzić z dużą rezerwą. Wiele zależy od profesjonalizmu ich przygotowania i wskaźników, na podstawie których będą liczone punkty.

Jeśli chodzi o rankingi związane z działalnością samorządów prym w profesjonalizmie i wiarygodności wiodą dwa najbardziej cenione ośrodki: ogólnopolski dziennik „Rzeczpospolita” i czasopismo „Wspólnota”. To właśnie w rankingu „Rzeczpospolitej” Miasto i Gmina Morawica zajęło pierwsze miejsce w tegorocznym niezależnym XV Rankingu Samorządów. W kategorii gmin miejskich i miejsko-wiejskich zarządzana przez burmistrza Mariana Burasa Morawica tym razem nie miała sobie równych pod względem budowania „trwałości społecznej”. Wysokie miejsce może budzić podziw, zważywszy że w rankingu klasyfikowane były aż 864 gminy miejskie i miejsko-wiejskie.

Pozycja w Rankingu „Rzeczpospolitej” zależy od kilku czynników. Samorządy muszą wykazać się stałymi działaniami na rzecz rozwoju wspólnoty lokalnej, ujmowanymi w strategicznych kategoriach: rozwoju ekono-



Marian Buras Burmistrz Miasta i Gminy Morawica.

micznego, środowiskowego, społecznego oraz w zakresie jakości zarządzania. Dziennik wyróżnia najlepsze samorządy w trzech kategoriach: miasta na prawach powiatu, gminy miejskie i miejsko-wiejskie oraz gminy wiejskie. Zasady Rankingu Samorządów są ściśle określone przez niezależną kapitułę pod przewodnictwem prof. Jerzego Buzka, byłego premiera RP. Źródłem danych wykorzystywanych do tworzenia Rankingu Samorządów są publiczne bazy danych GUS i Ministerstwa Finansów, a także informacje udzielone przez samorządy w szczegółowej e-ankiecie.

Strawczyn niezmiennie w czołówce liderów krajowych

Sukces w kategorii gmin wiejskich – 2. miejsce – osiągnęła gmina Strawczyn, która od lat utrzymuje się w czołówce rankingu „Rzeczpospolitej”. Pozycja w tegorocznym rankingu jest tym bardziej cenna, że ocenie poddano aż 1584 samorządy w kategorii gmin wiejskich. Wysoko w rankingu uplasowały się również Bieliny (15), Sitkówka-Nowiny (105) oraz Masłów (257). Więcej informacji na temat Rankingu znaleźć można na stronie: <https://regiony.rp.pl/>.

Mariusz Brelski

W Zagnańsku zagrali o puchar Przewodniczącego

W sobotę 19 października, w hali sportowej Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zagnańsku, odbyła się 8. edycja „Powiatowego Turnieju Siatkarskiego o Puchar Przewodniczącego Rady Powiatu w Kielcach”. Do rywalizacji przystąpiło dwanaście drużyn, reprezentujących nie tylko urzędy miast i gmin oraz gmin powiatu kieleckiego, ale także, m.in.: Komendę Wojewódzką i Miejską Policji w Kielcach oraz VII Liceum Ogólnokształcące im. Józefa Piłsudskiego w Kielcach.

Jak co roku zawody rozpoczęły się w przyjaznej atmosferze. Członkowie poszczególnych drużyn starali się zdobywać jak najwięcej punktów, wykazując przy tym determinację i ogromną wolę zwycięstwa. Walka więc była emocjonująca do ostatniego gwizdka sędziego.

Kilkugodzinny turniej zakończył się wynikami:

I miejsce Sitkówka-Nowiny, II miejsce Masłów, III miejsce Strawczyn, a drużyna Starostwa Powiatowego w Kielcach uzyskała IV lokatę. Podczas ceremonii dekoracji zwycięzcom wręczono puchary i medale, dyplomy oraz piłki wraz z podziękowaniami za udaną rywalizację. Najlepszą zawodniczką turnieju okazała się Kamila Płatek z Masłowa, natomiast najlepszym zawodnikiem Szymon Kacki z Sitkówki-Nowin.

Drużynom kibicował także starosta kielecki Mirosław Gębski, który życzył wszystkim niezwykle sportowej rywalizacji.

– Wszystkie zespoły prezentują się wspaniale, cieszę się, że tak dużo jest drużyn z terenu powiatu kieleckiego – powiedział starosta. Otwierając sobotni turniej, przewodniczący Rady Powiatu w Kielcach Jacek Kuzia podziękował wszystkim zawodnikom za liczne przybycie, życząc wspaniałej zabawy oraz niezapomnianych wrażeń sportowych.

O wysokim poziomie rywalizacji świadczy fakt, iż kilka meczów zakończyło się tie-breakiem, każda z gier przepelniona była duchem walki o każdy metr boiska, a każde efektowne zagranie spotykało się z aplauzem publiczności. Chociaż każda z drużyn pozostawiła na parkiecie wiele sił, wykazując się sportową zawziętością, to jednak siatkarze Sitkówki-Nowin ostatecznie triumfowali w tegorocznej edycji turnieju, dając swoim kibicom powód do dumy i radości. Turniej był doskonałą okazją do popularyzacji wśród mieszkańców powiatu kieleckiego aktywności fizycznej w duchu fair play.

Organizatorem tego sportowego wydarzenia było Starostwo Powiatowe w Kielcach, przy współpracy Urzędu Gminy w Zagnańsku oraz Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zagnańsku. Sędzią głównym turnieju był Jan Mitek.

Michał Skrętek



Drużyna Starostwa Powiatowego w Kielcach.



Drużyna z gminy Piekoszów.



Zawodnicy z gminy Raków.



Drużyna z Zagnańska.



Drużyna Urzędu Marszałkowskiego.



Reprezentacja gminy Strawczyn.



Najlepsza zawodniczka – Kamila Płatek z gminy Masłów.



Najlepszy zawodnik – Szymon Kacki z Sitkówki-Nowin.



Najlepsi z najlepszych – zwycięzcy 8. edycji „Powiatowego Turnieju Siatkarskiego o Puchar Przewodniczącego Rady Powiatu w Kielcach”.



Emil Machul radny Rady Powiatu w Kielcach



Szanowni Mieszkańcy Powiatu Kieleckiego

Mija rok od wyborów samorządowych. Jest to znakomita okazja do podsumowania działań, podjętych m.in. w ramach dbałości o bezpieczeństwo mieszkańców naszego powiatu. Te zadania realizowane są m.in. poprzez aktywne pozyskiwanie przez powiat środków finansowych z Funduszu Dróg Samorządowych, w czym powiat kielecki stał się liderem. Samorządy naszego powiatu na remonty dróg i chodników otrzymały dotychczas w sumie 155 mln zł, z czego 80 mln dostał sam powiat kielecki. Natomiast całkowita wartość zadań drogowych, jakie powiat kielecki realizować będzie w najbliższych latach, wynosi ponad 144 mln zł. Dzięki dobrej współpracy radnych powiatowych z Zarządem Powiatu w każdej z gmin powiatu kieleckiego będą realizowane zadania drogowe. Przez wiele tygodni rozmawialiśmy o najpilniejszych potrzebach i wybieraliśmy do realizacji najbardziej wyczekiwane inwestycje drogowe. Jest mi niezmiernie miło poinformować, że w gminach, z których zostałem wybrany na radnego, będą realizowane w najbliższych latach poniższe zadania: W ramach pierwszego naboru zrealizowane zostaną m.in. następujące inwestycje:

W gminie Bodzentyn: remont drogi powiatowej w miejscowościach Leśna i Siekierno-

o łącznej dł. 3 km 220 m. Wartość tego projektu opiewa na kwotę 2 mln 410 tys. 340 zł. Kwota dofinansowania, w wysokości 80% inwestycji, wynosi 1 mln 928 tys. 272 zł. Termin realizacji zadania przewidziany jest na lipiec 2020 roku. Druga inwestycja będzie dotyczyła remontu drogi powiatowej w miejscowości Psary-Podłazy o dł. 1 km 310 m. Wartość projektu to 981 tys. zł, z czego 784 tys. 864 zł kwota dofinansowania – po 98 tys. 108 zł wkładu zadeklarowanego zarówno przez gminę Bodzentyn, jak i powiat kielecki. Zadanie zostanie zrealizowane do września 2020 r.

Budowa chodnika w miejscowości Siekierno-Podmieście o dł. 791 m – to trzecie zadanie realizowane przez powiat. Wartości projektu opiewa na kwotę 2 mln 600 tys. 500 zł, a jego dofinansowanie w wysokości 80% inwestycji zamyka się w kwocie 2 mln 80 tys. 400 zł. Deklarowana kwota przeznaczona w ramach środków własnych to 520 tys. 100 zł. Koszty te, w kwocie po 260 tys. 50 zł, poniosą solidarnie powiat kielecki oraz gmina w Bodzentyn. Termin realizacji zadania przewidziany został do października 2020 r.

W gminie Górnio: rozbudowa drogi powiatowej Leszczyny-Krajno Drugie-Porąbki-Bieliny Kapitulne, o dł. 3 km 80 m. Projekt, o wartości 7 mln 500 tys. zł, dofinansowano w 50%, tj. kwotą 3 mln 750 tys. zł. Koszty, w kwocie po 1 mln 875 tys. zł, poniosą solidarnie powiat kielecki oraz gmina Górnio. Termin realizacji tej inwestycji – czerwiec 2022 r.

Wyżej wymienione inwestycje nie zamykają listy potrzeb i starań, jakie Zarząd Powiatu w Kielcach, wspólnie z radnymi, a także w oparciu o ciągłe konsultacje społeczne z mieszkańcami podejmuje dla poprawy infrastruktury drogowej naszego powiatu. W ramach drugiego naboru, ogłoszonego w sierpniu br., złożono wnioski na realizację, ze środków FDS na lata 2020–2022, następujących inwestycji:

W gminie Bodzentyn: przebudowa drogi powiatowej na odcinku Młachocice Kapitulne-Sw. Katarzyna o łącznej dł. 7 km 538 m. Wartość tej inwestycji to 17 mln 871 tys. 700 zł, dofinansowanie, w wysokości 80% inwestycji, wynosi 14 mln 297 tys. 360 zł, natomiast wkład własny powiatu kieleckiego oraz gminy Bodzentyn wynosi łącznie 3 mln 574 tys. 340 zł.

Drugie zadanie to budowa chodnika o dł. 2 km 600 m przy drodze powiatowej Psary-Stara Wieś-Bodzentyn. Wartość inwestycji wynosi 3 mln 200 tys. 400 zł, przy wkładzie własnym w wysokości 640 tys. 80 zł oraz kwocie dofinansowania wynoszącej 2 mln 560 tys. 320 zł.

W gminie Górnio: zostaną przebudowane drogi powiatowe w miejscowościach: Cedzyna, Leszczyny i Bęczków. Wartość tej inwestycji to 4 mln 513 tys. zł, przy wkładzie własnym powiatu kieleckiego oraz gminy Górnio w wysokości 902 tys. 600 zł oraz kwocie dofinansowania 3 mln 610 tys. 400 zł. Prognoza realizacji ww. inwestycji to lata 2020–2021. Natomiast do grudnia 2020 roku przewidziano do realizacji inwestycję pod nazwą remont drogi powiatowej w miejscowości Leszczyny, o dł. 1 km 600 m. Wartość tej inwestycji to 1 mln 38 tys. zł, przy wkładzie własnym w wysokości 207 tys. 600 zł. Koszty te, w kwocie po 103 tys. 800 zł, poniosą solidarnie powiat kielecki oraz gmina Górnio, przy kwocie dofinansowania, na poziomie 80%, tj. 830 tys. 400 zł.

Należy również nadmienić, że w ramach uzupełnienia pierwszego naboru do Funduszu Dróg Samorządowych został zgłoszony Remont drogi powiatowej nr 0327T w miejscowości Skorzeszyce o długości 1800 mb oraz wartości całkowitej 425 tys. zł.



Jacek Kuzia przewodniczący Rady Powiatu w Kielcach



Bezpieczeństwo priorytetem dla powiatu

Zapewnienie bezpieczeństwa to jedna z podstawowych potrzeb człowieka, który aby mógł realizować się we wszelkich płaszczyznach życia musi to życie chronić. Dla mnie, jako wieloletniego pedagoga oraz dyrektora Zespołu Placówek Oświatowych w Morawicy, bezpieczeństwo dzieci podczas drogi do szkoły i domu jest szczególnie ważne, a współpraca z policją w tym zakresie kluczowa dla dbałości o zdrowie i życie najmłodszych mieszkańców naszego powiatu.

Wychodząc z tego założenia, władze powiatu kieleckiego podejmują współpracę z instytucjami stojącymi na straży bezpieczeństwa, tak aby mieszkańcy powiatu mogli czuć się kom-

fortowo w miejscu swojego zamieszkania oraz w drodze do szkoły czy pracy.

Na szczególną uwagę w tym zakresie zasługują najmłodszy uczestnicy ruchu drogowego. Zainaugurowana w ostatnim czasie kampania profilaktyczna pn. „Razem bezpieczniej”, do której włączył się także powiat kielecki, jest doskonałą okazją do promowania właściwych postaw wśród najmłodszych użytkowników dróg.

Dzieci, wyposażone w niezbędną wiedzę, którą zdobywają podczas spotkań z kieleckimi policjantami, zajęć szkolnych, korzystając m.in. z mobilnego miasteczka ruchu drogowego, a także ze szkoleń z zakresu pierwszej pomocy, mogą na co dzień bezpiecznie uczestniczyć w ruchu drogowym.

Wydawane najmłodszym w ramach działań profilaktycznych kamizelki odblaskowe czy prawidłowo oznakowane, zwłaszcza w okolicach szkół, przejścia dla pieszych to kolejne plusy na liście dobrych praktyk. Zwiększający się z roku na rok ruch i związany z nim wzrost liczby wypadków i kolizji drogowych czy też zdarzeń z udziałem pieszych zmusza nas do większego zadbania o bezpieczeństwo każdego uczestnika ruchu. W dobie globalizacji bezpieczeństwo zależy także od pewności swoich zachowań w świecie wirtualnym. Dzieci poruszają się

w nim ze zdecydowanie większą łatwością niż dorośli, nie zawsze zdając sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie mogą napotkać. Dlatego wspólnie z ekspertami od cyberprzestępczości powinniśmy jako rodzice, opiekunowie czy nauczyciele działać, edukując uczniów naszych szkół w zakresie zapobiegania niepożądanym zachowaniom w Internecie.

Dlatego, korzystając z rad opracowanych przez funkcjonariuszy Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach, powinniśmy m.in.: odkrywać Internet razem z dzieckiem, być pierwszym odbiorcą, który zweryfikuje treści stron internetowych pod kątem ich tematyki, rozmawiać z dziećmi na temat zagrożeń płynących z niewłaściwego korzystania z zasobów Internetu, uczulić je, aby nie podawały swoich prywatnych danych oraz krytycznie podchodziły do prezentowanych w Internecie treści. Jednakże należy też wiedzieć, że nie wszystkie strony internetowe, jak i nie wszyscy ich użytkownicy są zagrożeniem dla naszego dziecka.



Anna Kosmala radna Rady Powiatu w Kielcach**Szanowni Mieszkańcy Powiatu Kieleckiego**

Za nami pierwszy rok intensywnej pracy dla dobra 19 gmin, które wspólnie tworzą nasz powiat. Słowo „wspólnie” użyte jest tu nie bez przyczyny. Bardzo się cieszę, że władze gmin współpracują ze sobą i swoimi działaniami dbają o nasze małe ojczyzny najlepiej jak potrafią. Obserwuję ich poczynania i jestem pełna podziwu, że tak skutecznie zdobywają środki na poprawę infrastruktury drogowej, świadczenie wszelkich usług czy remontów i budowy obiektów na miarę XXI wieku, z których korzystamy my wszyscy, czyli mieszkańcy powiatu kieleckiego.

Dzięki Funduszowi Dróg Samorządowych w prawie każdej gminie powstaną nowe odcinki dróg, a remontu doczekają się arterie, które od dawna wymagały interwencji ekip budowlanych. Nigdy wcześniej powiat nie otrzymał takich pieniędzy na poprawę infrastruktury drogowej. Wójtowie i burmistrzowie złożyli łącznie 38 wniosków do programu, i co najważniejsze – wszystkie zostały przyjęte. To oznacza, że już niebawem będziemy remontować i modernizować blisko 100 km dróg.

Składając wnioski, wszyscy kierowali się potrzebami mieszkańców, a tych jak wiadomo nie brakuje. Przez pierwszy rok mojej pracy w Radzie Powiatu spotkałam się z wieloma mieszkańcami powiatu kieleckiego i wsłuchiwałam się w ich potrzeby. Na bieżąco staram się interweniować i przedstawiać ich sugestie i uwagi na komisjach czy sesjach, aby znaleźć odpowiednie rozwiązania. Staram się zawsze być blisko nich, ponieważ sama jako mieszkanka naszego powiatu dostrzegam szereg potrzeb, które będą moim priorytetem do zrealizowania w kolejnych latach.



Jestem mieszkanką gminy Daleszyce, która jest świetnym przykładem realizowania przez burmistrza i Radę Miasta szeregu inwestycji dzięki ścisłej współpracy. Radę tworzą ludzie z ogromnym potencjałem, a dzięki odpowiedniemu zarządzaniu przez burmistrza Dariusza Meresińskiego samorząd jest silny, i co najważniejsze – dzięki dobrym relacjom i zgodzie odpowiednio realizuje najpilniejsze potrzeby mieszkańców.

Wspólne działania, merytoryczna dyskusja i zapał do pracy to według mnie recepta, dzięki której nasz powiat będzie rósł w siłę. Recepta już jest, zatem trzeba teraz zadbać o odpowiednie środki, dzięki którym my, mieszkańcy powiatu kieleckiego będziemy jego zadowolonymi obywatelami.

Tego Państwu i sobie gorąco życzę!

Cezary Majcher członek Zarządu Powiatu w Kielcach

Podjęmowane przez samorząd powiatu działania mają na celu polepszenie warunków życia i pracy mieszkańców powiatu kieleckiego. Staramy się nie zaniedbywać żadnej ze sfer, wspieramy wszelkie inicjatywy społeczne i kulturalne. Od początku działalności konsekwentnie realizujemy swoje zadania, co rusz podnosząc sobie poprzeczkę. Jako członek Zarządu nadzoruję strategiczne dziedziny, jakimi są drogi powiatowe, komunikacja i transport. Od początku swojej pracy skupiłem uwagę na równym traktowaniu wszystkich gmin powiatu kieleckiego w zakresie poprawy infrastruktury drogowej i tym samym bezpieczeństwa na drogach, a także podniesieniu jakości usług w Starostwie Powiatowym w Kielcach. Dzięki staraniom moim i Zarządu Powiatu tylko w tym roku otrzymaliśmy z rządowego programu 80 mln zł na remonty i budowę dróg i chodników, co pozwoli nam w najbliższym czasie zmodernizować ponad 100 km dróg. Cieszę się, że mieszkańcy powiatu dostrzegli moje działania i zmiany w stylu zarządzania powiatem.

Obecnie jesteśmy na etapie prowadzenia drugiego naboru do Funduszu Dróg Samorządowych. Dzięki rządowym pieniądzą zrealizujemy kilkadziesiąt inwestycji, które wpłyną na poprawę bezpieczeństwa i lepszą jakość poruszania się po naszych drogach. Dzięki tym inwestycjom stworzymy bezpieczną mapę dróg powiatowych. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że infrastruktura drogowa odgrywa kluczową rolę w rozwoju regionu. Zarządzamy siecią ponad 1120 kilometrów dróg – to ogromne wyzwanie.

W ubiegłym roku urzędnicy Wydziału Komunikacji i Transportu kieleckiego Starostwa załatwili 341 tysięcy spraw. W tym roku tylko do września tych spraw było 270 tysięcy. Duży udział w tym wyniku ma działanie ośmiu filii Wydziału w: Strawczyźnie, Bodzentynie, Nowej Słupi, Rakowie, Łagowie, Chmielniku, Bielinach i Mniowie. W filiach można zarejestrować i wyrejestrować samochód czy inny pojazd, zgłosić sprzedaż, zalegalizować tablice rejestracyjne, otrzymać kartę pojazdu, nalepkę kontrolną, pozwolenie czasowe, zmienić dane w opisie pojazdu czy nawet czasowo wycofać go z ruchu. Mam dobrą informację dla mieszkańców Piekoszowa: od stycznia zamierzamy uruchomić kolejną filię wydziału.

W planach mamy także stworzenie punktu informacyjnego przy Referacie Rejestracji Pojazdów, gdzie sprawdzalibyśmy, czy petenci mają komplet dokumentów potrzebnych do rejestracji.

W punkcie mogliby pobrać obowiązujące wnioski i druki, uzyskać informacje na temat sposobu załatwiania spraw. To na pewno usprawni pracę Referatu.

Warto wspomnieć, że w najbliższym czasie w ramach programu „Razem bezpieczniej” zmodernizujemy 4 najbardziej niebezpieczne i najczęściej uczęszczane przejścia dla pieszych na drogach powiatowych. Wybudujemy dwa przejścia w pobliżu szkół – w Górnicy i w Rykoszynie w gminie Piekoszów. Modernizujemy dwa przejścia – w Zagnańsku, w pobliżu Urzędu Gminy, oraz w Chmielniku, obok Szpitala Powiatowego. Przejścia zostały wytypowane w uzgodnieniu z Wydziałem Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Kielcach i Powiatowym Zarządem Dróg. Każde zostanie wyposażone w pulsatory, systemy pasywnej podświetlenia, reagujące na ruch, oraz dodatkowe oświetlenie.

W celu zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom Piekoszowa będę starał się o rozwój infrastruktury poprzez budowę obwodnicy w Janowie, aby zniwelować ruch samochodów ciężarowych w centrum miejscowości. W Zajączkowie konieczne jest wybudowanie chodników w najbardziej niebezpiecznych miejscach dla pieszych. Szczególnie zależy mi na realizacji zadań drogowych, które wraz z gminą zamierzamy zrealizować w Brynicy i Szczukowicach.



„...być dobrym uczniem, kolegą, Polakiem...”

Starosta kielecki Mirosław Gębski uczestniczył w uroczystości ślubowania klasy pierwszej w Szkole Podstawowej w Kajetanowie.

W Szkole Podstawowej w Kajetanowie odbyła się wielka uroczystość – ślubowanie 23 uczniów klasy pierwszej, połączone z akademią z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

Tego dnia najmłodszy zostali przyjęci w poczet uczniów. Najpierw złożyli ślubowanie, a następnie dyrektor szkoły Stanisława Skowera pasowała każdego pierwszoklasistę na ucznia, kładąc na jego ramieniu magiczny, wielki ołówek. Każdy uczeń otrzymał legitymację szkolną, znaczek szkoły oraz dyplom.



Po uroczystości pasowania ciepłe słowa do najmłodszych uczniów skierował starosta kielecki.

Podczas uroczystości najmłodszy po raz pierwszy zaprezentowali swoje umiejętności artystyczne. Młodszych kolegów w czasie występów dzielnie wspierali chłopcy i dziewczęta z klas starszych.

Na pamiątkę tej chwili od starszych uczniów oraz przedszkolaków pierwszoklasisti otrzymali drobne upominki, a w klasie czekał na nich słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców. Uroczystość zakończyła sesja zdjęciowa, aby uwiecznić radość najmłodszych i dumę ich rodziców.

(amad)

Witraże – magia kolorowego szkła

W Ciekotach, na terenie gminy Masłów, od 2012 roku działa Pracownia Artystyczna Cahaya. Powstają w niej witrażowe statuetki na każdą okazję, witraże do okien, a także obrazy i ozdoby witrażowe.



Pan Marcin Krakowiak jest żywym dowodem na to, że w życiu warto zbierać różne doświadczenia. – Wyjechałem do Norwegii. Tam pracowałem jako operator sprzętu ciężkiego w jednym z kamieniołomów na północy kraju. W dzień ciężko pracowałem. Dodatkowo była to bardzo stresująca

praca. Jeżdżenie 30-tonową ciężarówką po szczycie 20-metrowej hałdy to naprawdę duża odpowiedzialność – opowiada pan Marcin.

Były też plusy pobytu w Norwegii. – O drugiej w nocy opalałem się na leżaczku i karmiłem z ręki renifery. I zarabiałem bardzo dobre pieniądze. System pracy był taki, że cztery tygodnie z reniferami, tydzień w domu. Z biegiem czasu zaczęło mi to przeszkadzać w życiu – wspomina artysta.

W 2011 roku podjął decyzję, by osiedlić się w Ciekotach. Wtedy postanowił coś zmienić w swoim życiu. Za norweskie oszczędności wybrał się do Łodzi na profesjonalne szkolenie do mistrza, który uczył się witrażowej techniki Tiffany w Stanach Zjednoczonych od samego Louisa Comforta Tiffany'ego.

– Po szkoleniu, w mojej małej piwnicy przez kilka kolejnych miesięcy tworzyłem i doskonaliłem warsztat, robiąc coś dla siebie, znajomych i rodziny – opowiada nasz bohater. – W 2012 roku zarejestrowałem firmę pod nazwą Pracownia Artystyczna Cahaya.

Skąd nazwa? Witraże potrzebują światła, więc chciałem żeby nazwa miała coś z nim wspólnego. Ale dziwnie brzmiałoby „Pracownia Światło” – sprawdziłem zatem, jak to słowo brzmi w innych językach. I spodobało mi się światło po malajsku.



Tak w skrócie wspomina pan Marcin swoje początki budowania pracowni, w której powstaniu wspierała go dziewczyna. Jak przyznaje, pierwsze dwa lata działalności były najtrudniejsze i związane były ze zdobywaniem rynku oraz dopłacaniem do interesu.

– Podrapałem się w głowę i stwierdziłem: pomysł, jakaś nisza w branży. I tak zaczęła się misja „statuetki witrażowe” – opowiada. Statuetki na wszelkiego rodzaju turnieje w różnych dyscyplinach sportowych, muzycznych, na uroczystości i konferencje oraz na wiele innych okazji stały się specjalnością pracowni. – Klientami byli ludzie z całej Polski, z zagranicy, nawet Japonii.

Od 2017 roku w pracowni Cahaya zaczęły powstawać kompozycje wykonywane z różnych materiałów. Szkło połączone z metalami kolorowymi, drewnem i kamieniem, przy czym drewno i kamień pochodzą z Ciekot, korzenie są wyławiane z Lubrzanki, a kamienie z pól.

Obecnie pracownia została zarejestrowana jako „pozaszkolna jednostka edukacyjna”. W nowo powstałym budynku odbywają się warsztaty okazjonalne oraz wcześniej zarezerwowane według potrzeb grupy oraz stopnia trudności i zaawansowania. W przyszłości artysta z Ciekot planuje rozwój pracowni poprzez zakup pieca do fusingu, który pozwoli na topienie, formowanie i barwienie szkła w wysokich temperaturach.

Paweł Milewicz

Młodzieżowy Mistrz Karate z Łopuszna

Sukcesy Piotr Węglińskiego, ucznia I klasy PZS w Łopusznie obili się echem nie tylko w środowisku ściśle związanym z tym sportem ale również są szeroko komentowane w mediach. Zawodnik Klubu Karate Morawica i Piekoszów od kilku lat z sukcesem reprezentuje małą

powiatową ojczynę na sportowych arenach w kraju i za granicą.



–Karate nie jest sportem dla każdego, trzeba tu ołbrzymiej konsekwencji, siły charakteru i po prostu systematycznej ciężkiej pracy – zaznacza Artur Węgliński, ojciec Piotra.

–Ale to procentuje. Atuty i silne strony zawodnika karate przekładają się bezpośrednio na życie codzienne w szkole i kontakty personalne – kontynuował dumny z sukcesów syna nauczyciel PZS w Łopusznie.

Tylko w ostatnich miesiącach 2019 roku zawodnicy KKMIP przywieźli medale z najważniejszych zawodów w Europie (Szwajcaria, Norwegia, Rumunia, Bułgaria, Litwa) jak również z Mistrzostw Europy w czerwcu tego roku w Pradze. Sukces Piotra to 2 brązowe medale Mistrzostw Europy w Pradze jak również sukces, w Mistrzostwach Rumunii, gdzie zwyciężył w kategorii U-16 do -65 kg.

W wysoko obstawionym Turnieju Karate Full Contact „Seiken Junior Open” w Moskwie w dniach 25-27 października wzięli udział karatecy z 10 państw. Zawodnik z Łopuszna osiągnął sukces zajmując II miejsce w Kata natomiast w Kumite swój udział zakończył na ćwierćfinałach.

Sukcesy zawodników Klubu Karate z Morawicy i Piekoszowa nie wzięły się z nikąd. Ich profesjonalizm to efekt pracy trenera Andrzej Horny.

Strażacy z Brudzowa wicemistrzami kraju

Mieszkańcy Brudzowa, małej wsi położonej w gminie Morawica, w parafii Lisów, mają powody do dumy. Dbając o ich bezpieczeństwo, rozwój kulturalny i sportowy drużyna strażaków zdobyła tytuł wicemistrzów kraju podczas odbywających się 31 sierpnia br. Zawodów Sportowo-Pożarniczych w Polanicy-Zdroju. Jakby tego było mało druhowie z gminy Morawica dołożyli jeszcze pierwsze miejsce na podium w sztafecie.



Krajowe Zawody Sportowo-Pożarnicze KDP OSP to najważniejsze zawody strażaków. W zmaganiach, które honorowym patronatem objął Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, wzięło udział 38 najlepszych drużyn z całej Polski, w tym 19 drużyn kobiecych i 19 męskich. Województwo świętokrzyskie reprezentowali druhowie z Brudzowa, którzy zdobyli tytuł wicemistrza kraju i wywalczyli pierwsze miejsce w sztafecie.

Ogólnokrajowy sukces strażaków nie przeszedł bez echa. Gratulacje i podziękowania złożył druhom z Brudzowa burmistrz miasta i gminy Morawica Marian Buras podczas okazjonalnego spotkania w sali konferencyjnej Urzędu.

Nie bez kozery mówi się o jednostkach z Miasta i Gminy Morawica jako najlepszych w kraju. – Wyniki, jakie drużyna OSP w Brudzowie osiągnęła podczas krajowych zawodów sportowo-pożarniczych, świadczą o doskonałym przygotowaniu i wyszkoleniu jednostki. Nasi strażacy są dumą nie tylko gminy Morawica, ale również powiatu, wojewódz-

twą, a teraz także kraju. Te osiągnięcia przekładają się również na skuteczność działań ratowniczo-gaśniczych, bo przecież sprawność fizyczna jest jednym z elementów skuteczności działań – mówił burmistrz Marian Buras, dziękując druhom za poświęcenie i zaangażowanie.

Wicemistrzowie kraju odebrali podziękowania także z rąk prezesa Zarządu Gminnego Związku OSP Zygmunta Domagały oraz wszystkich prezesów poszczególnych jednostek z terenu Miasta i Gminy Morawica.

Jak podkreślił Jerzy Rożkiewicz, wiceprezes OSP w Brudzowie, sukces strażaków nie byłby możliwy bez wsparcia pieniężnego i rzeczowego sponsorów, zarówno tych ze strony samorządu, jak i biznesu.

Wygrana druhow z Brudzowa nie jest pojedynczym incydentem w służbie, której jak wszystkim strażakom przyświeca hasło: „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek”. Szereg akcji ratowniczo-gaśniczych, w których biorą udział, poprzedzanych jest udziałem w różnych zawodach sprawnościowych kilka razy w roku.

Potwierdzeniem kunsztu i ducha walki strażaków z Brudzowa oraz tego, że należą do ścisłej czołówki najlepszych drużyn powiatu kieleckiego, było ich zwycięstwo podczas X Powiatowych Zawodów Sportowo-Pożarniczych OSP, które odbyły się 22 września br. na stadionie „Olimpic” w Strawczynku. Zwycięstwo tym bardziej cenne, że do rywalizacji stanęły aż 44 drużyny strażackie z całego powiatu.

(brelu)

Koło Gospodyń Wiejskich Florianki – oderwać się od codzienności

Florianki powstały w 2014 roku dzięki mieszkance gminy, a obecnie radnej gminnej Grażynie Wawszczak. – Pani Grażyna chciała urozmaicić życie mieszanek sołectwa Chrusty i zaproponowała integrację, tak by kobiety mogły raz w tygodniu wyjść z domu, oderwać się od codzienności. Zmienić i treść urozmaicić to swoje życie, zapomnieć o pracy czy oderwać się od bawienia wnucząt – opowiada przewodnicząca KGW Florianki Zagnańsk-Chrusty Anna Wypych.



Pomysł został przyjęty z ogromnym entuzjazmem. Od października 2014 kobiety chętnie się spotykają, by wspólnie wypić herbatę i spędzić czas przy opowieściach, innym razem wykonując jakieś ręczne robótki. – Spotykałyśmy się regularnie przez dziewięć miesięcy i postanowiłyśmy sformalizować grupę, tak byśmy mogły również reprezentować naszą gminę na zewnątrz. W Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych 9 lipca 2015 roku zarejestrowaliśmy naszą grupę, wybierając wcześniej zarząd koła i komisję rewizyjną – opowiada pani Anna.

Celem Florianek jest prowadzenie działalności na rzecz wszechstronnego rozwoju obszarów wiejskich, inicjowanie i prowadzenie działań na rzecz poprawy warunków pracy kobiet na wsi, rozwój kultury ludowej, w tym w szczególności kultury lokalnej i regional-

nej. Koło realizuje swoje cele ze środków pochodzących ze składek członkowskich i dochodów z własnej działalności. – Staramy się być wszędzie, gdzie nas zapraszają. Wystawiamy się ze swoim rękodziełem lub potrawami na licznych imprezach w powiecie kieleckim, uczestniczymy w wielu konkursach kulinarnych – mówi przewodnicząca KGW.

Florianki uczestniczyły między innymi w konkursach na: najsmaczniejszą zalewajkę świętokrzyską, zupę rybną, danie

z ziemniaka, potrawy z grzybami czy zupę grzybową. – Wykonujemy rękodzieło różnymi technikami: quilling, decoupage, wiklina papierowa, a także szydełkujemy.

Członkinie KGW spotykają się w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej. Współpracują z ochotnikami, tworząc małą rodzinę. – Szykujemy sobie wspólną Wigilię, razem przeżywamy czas adoracji Świąt Wielkiej Nocy. Pamiętamy o sobie nawzajem, szykując Dzień Kobiet, Dzień Chłopaka czy Dzień Strażaka – takimi życzliwymi akcentami wzmacniamy więź ze sobą. Uczestniczymy również w świętach kościelnych, włączamy się w organizację festynu parafialnego. Pomagamy osobom, które tej pomocy potrzebują – wylicza ambitna Florianka.

Panie z Koła można spotkać także w szkołach i przedszkolach. Chętnie przekazują zwyczaje i tradycje, organizują warsztaty świąteczne dla dzieci.

Energiczny sołtys na motorze

Nie istnieje jedno słowo, które określałoby Ryszarda Znoja, sołtysa Brzeziny w gminie Morawica. Aktywny społecznik, lider swojej wsi, człowiek instytucja, przyjaciel, pasjonat. Bardzo angażuje się w życie wsi. Pisząc scenariusz wydarzeń z historii Brzeziny, nie sposób nie wspomnieć o niezwykłym wkładzie sołtysa w rozwój miejscowości, z którą związany jest od urodzenia. Cieszy się niezwykłym szacunkiem lokalnej społeczności. Sołtysem jest od 2015 roku, czyli drugą kadencję. Ryszard Znoj został w tym roku Sołtysem Roku 2019 w akcji „Echa Dnia” Mistrzowie Agro. Laureat zwyciężył nie tylko w powiecie kieleckim, ale i w województwie świętokrzyskim.

Szkola – sercem Brzeziny

– Decydując się na objęcie funkcji sołtysa, byłem świadomy, z czym się to wiąże. Być tylko sołtysem to nie dla mnie. Szkoda byłoby mojego czasu. Przez lata byłem bardzo aktywnym człowiekiem, poświęcałem się pracy społecznej. 15 lat byłem przewodniczącym Rady Rodziców. W tym czasie własnymi siłami rozbudowaliśmy szkołę. Dzięki wsparciu unijnemu wykonaliśmy termomodernizację. Koszt inwestycji wyniósł ponad 6 mln zł. Teraz nasze dzieci uczą się w szkole na miarę XXI wieku. I co ważne, z roku na rok przybywa w niej uczniów – opowiada Ryszard Znoj.

Szkola została docieplona, wymieniono dach, okna i drzwi. Powstała świetlica i nowe sale lekcyjne. Przeobrażenie przeszła też sala gimnastyczna i pomieszczenia przedszkolne, gdzie do każdej sali dobudowano łazienkę. Poza tym zamontowano ogniwo fotowoltaiczne i pompy ciepła. Przy szkole wybudowano boiska sportowe wielofunkcyjne, zamontowano urządzenia lekkoatletyczne oraz nowy plac zabaw. Z myślą o dzieciach został wybudowany plac zabaw nad zalewem. Sołtys sam pozyskał sponsorów tej inwestycji.

Integracja społeczników

Zaraz po pierwszym wyborze postanowił, że spotka się z wszystkimi, którzy pracują na rzecz mieszkańców. Z przedstawicielami Koła Gospodyń Wiejskich Brzeziniaków, przy którym działa zespół folklorystyczny, Ochotniczej Straży Pożarnej, Stowarzyszenia Przyjaciół Brzeziny i Podwola. – Powiedziałem, że razem możemy wiele zdziałać i namawiałem do współpracy. I okazało się, że pojechalibyśmy się we wspólnych działaniach na rzecz sołectwa. Od lat działamy razem, a ja wspomagam ich w pracy na ile mogę. Stowarzyszenie prowadzi punkty przedszkolne, świetlicę wiejską, organizuje festyny, pikniki artystyczne, zajęcia z rękodzieła. To niezwykle prężne stowarzyszenie.

O swoim sołectwie Ryszard Znoj wie prawie wszystko. – Zadań jest bardzo wiele. Sołectwo Brzeziny jest jednym z największych w MiG Morawica, liczy 2480 mieszkańców, ma aż 43 ulice. Z roku na rok przybywa wielu nowych mieszkańców. Gmina bardzo się rozwija, w związku z tym potrzeb jest bardzo wiele – dodaje sołtys Brzeziny.

Brzeziny to najdłuższa miejscowość w woj. świętokrzyskim, główna ulica przebiegająca wzdłuż miejscowości ma 7,8 km długości. Dlatego drogi są oczkiem w głowie sołtysa. – Od 2015 roku w sołectwie w Brzeziny zrealizowano wiele inicjatyw drogowych, a na niektóre wykonano dokumentację. Wybudowano kolejne ulice, a tam, gdzie się udało, poprawialiśmy ich stan techniczny – dodaje. Inwestycje drogowe zrealizowane w kadencji sołtysa opiewały na kwotę blisko 1,5 mln zł.

Dzięki działalności sołtysa Ryszarda Znoja sołectwo Brzeziny z roku na rok ma coraz lepsze oświetlenie uliczne. Dla rozwoju gminy ważna była także budowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej.

Nie da się jednym tchem wyliczyć działań sołtysa. Zmodernizowano fontannę w centrum miejscowości. Zamontowano monitoring przy budynku świetlicy „Przy Fontannie” oraz zamontowano klimatyzację i wentylację. Także budynek OSP zmienił swoje oblicze, a strażacy zyskali nowy sprzęt. Sołtys myśli nie tylko o inwestycjach. Stawia także na integrację lokalnego środowiska, wszędzie an-



gażuje mieszkańców. Jest inicjatorem wiosennej akcji sprzątania miejscowości, akcji porządkowania terenu pod plac zabaw na osiedlu „Nad zalewem”, organizuje spotkania i ogniska integracyjne.

Pasjonat starych motocykli

Jaki jest prywatnie Ryszard Znoj? Ma wspaniałą rodzinę i sześcioro dzieci. Razem z najmłodszym synem ma wspólną pasję. – Naprawiamy stare motocykle. Mamy pasję zbierania starych pojazdów, które potem z pietyzmem odrestaurowujemy i przywracamy im dawną świetność – opowiada. Pasjonuje się motoryzacją od czasu, gdy jako szesnastoletni chłopak zrobił prawo jazdy. – Potem sprowadzałem różnego rodzaju motory, popularne wówczas czeskie jawy, enerdownskie simsony. Teraz od lat pasjonuję się starą techniką. Dlatego zawsze szukam czegoś, co można by rozebrać na części, podreperować, złożyć, przywrócić dawny blask.

Obecnie w jego garażu stoją WS-ki, SHL-ki, komary, romety, a nawet MZ-ki, jawy, hondy i simsony.

Gdy sołtys chce odpocząć, idzie popatrzeć na gołębie, wyprowadzić kupione go dla wnucząt kucyka, Amelkę. – Karmię ptactwo, mam kaczki i kury ozdobne.

W ostatnich wyborach samorządowych sołtys Ryszard Znoj uzyskał mandat radnego Rady Miejskiej w Morawicy. Obecnie walczy o budowę obwodnicy.

– Dziennie ulicą Chęcińską przejeżdża 8 tysięcy samochodów. Problemem nie jest ruch lokalny, a tranzytowy. Chcemy, by został ograniczony. Mamy jedną z najdłuższych ulic wiejskich w województwie, jeśli nie w kraju. Domy nam pękają. Budowa obwodnicy jest konieczna.

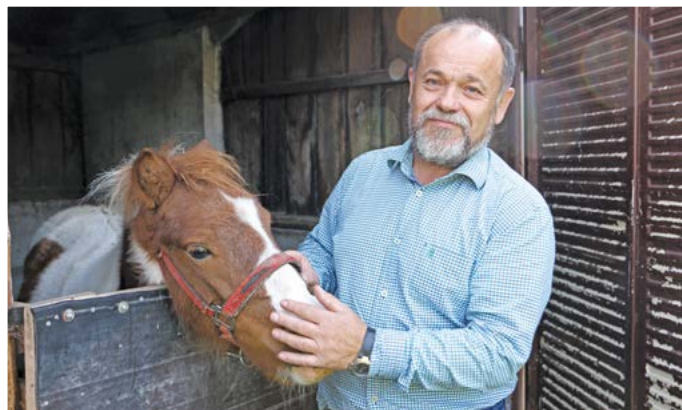
– Razem z mieszkańcami mamy zamiar wybudować w centrum wsi altanę, a także plac zabaw na osiedlu „Nad zalewem”. Chciałbym też rozbudować świetlicę „Przy Fontannie” o izbę z piecem do pieczenia chleba.

Do budżetu na 2020 rok sołtys wpisał aż 14 zadań. Wszystkie dotyczą budowy oświetlenia, remontów ulic i dróg, budowy chodników czy kanalizacji. – Mam nadzieję, że przez lata mojej pracy udało mi się wprowadzić ład w sołectwie. Raz na kwartał odwiedzam w domach mieszkańców, zbieram opłaty za śmieci, podatek i pytam, co słychać. Brzezinianie wiedzą, że mogą dzwonić do mnie zawsze, i chętnie z tego korzystają. Dzwonią o różnej porze z każdym problemem. Cieszę się, że mogę być dla nich oparciem.

Agnieszka Madetko



(Echo Dnia)



Kaplica Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Nidzie

Interesująca kaplica Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny znajduje się w miejscowości Nida, w gminie Morawica.

Budowla nie jest zbyt dobrze widoczna, gdyż stoi poza zwartą zabudową wsi, 300 m na południe od budynków mieszkalnych i gospodarczych, tworzących układ ulicówki, ciągnącej się początkowo (od wschodu) na linii wschód – zachód, a następnie na linii południowy wschód – północny zachód. Jest to jednak sytuacja, która zaistniała dopiero od połowy XIX wieku. Wcześniej miejscowość rozlokowana była nad rzeką Czarna Nida, czyli na południe od dzisiejszego położenia. Nie była też ulicówką, lecz – jak świadczy plan z 1840 roku – od czasów lokacji na prawie niemieckim miała nieustannie kształt zbliżony do kwadratu. Centralną część stanowił duży plac, układem także przypominający kwadrat. Otaczały go cztery bloki działek zagrodowych, prostokątnych, przylegających do owego a la ryneczku. Początkowo budowlą dominującą na placu była karczma, dysponująca tylko wyszynkiem, bez części zajezdnej, ale najprawdopodobniej na początku XIX wieku pojawiła się kaplica.

Nie jest znany ani fundator, ani dokładna data budowy obiektu. Według tradycji kaplicę mieli wznieść sami włościanie, choć byłby to spektakularny wyjątek, bowiem zwykle fundatorami byli dziedzice wsi lub osoby stanu duchownego. Właściciele osady do końca XVIII wieku należy wykluczyć, ponieważ do 1789 roku Nida należała do biskupstwa krakowskiego i, co najmniej od początku XVII wieku, do parafii w Brzezinach. Należałoby wobec tego wziąć pod uwagę księży, lecz po nacjonalizacji dóbr biskupów krakowskich miejscowość stała się własnością rządową. Uwolnieni z podległości kościelnej włościanie mogli zatem ufundować kaplicę, choć zapewne nie bez inspiracji i udziału dzierżawcy bądź właściciela z czasów po nacjonalizacji.

Również data fundacji nie jest precyzyjna. Czas budowy najczęściej wyznacza się na rok 1834, ale była to raczej data poświęcenia kaplicy. Podawany bardzo często (w tym też na tablicy informacyjnej przy obiekcie) rok 1825 jako czas konsekracji kaplicy przez biskupa Sonikę także wprowadza w błąd, ponieważ biskup pomocniczy diecezji kieleckiej, ks. Franciszek Sonik, pełnił posługę nie w XIX wieku, lecz w latach 1936–1957.

Kaplica przypomina dawne dzieje Nidy. Jako jedyna pozostała w miejscu dawnej zabudowy miejscowości, która w czasach zaboru rosyjskiego, po 1855 roku, została poddana tzw. urządzeniu wsi. Gospodarstwa przeniesiono w nowe miejsce, wyznaczone ciągiem wzniesień przy lokalnej drodze.

Aby dotrzeć do budowli, należy na zakręcie drogi udać się na południe,

w stronę pól dochodzących do Czarnej Nidy. Od południa osłaniają ją dorodne drzewa. Całość jest ogrodzona półtorametrowej wysokości murkiem z miejscowych łupków. Od zachodu wykonano bramkę ze słupkami i metalowymi skrzydłami.

Kaplica jest orientowana, czyli ma ołtarz skierowany na wschód. Do zlokalizowanego od zachodu wejścia, z dwuskrzydłowymi drzwiami o wysokości 1,8 m, doprowadzają 3 betonowe schodki. Teren za bramką i teren przylegający bezpośrednio do kaplicy wyłożono kostką brukową. Po lewej stronie zamontowano lampę elektryczną i tablicę informacyjną. Nieco głębiej wystawiono brzozy krzyż z metalową pasyjką z daszkiem.

Front kaplicy, której szerokość ma ok. 3,7 m, a długość ok. 8,2 m, jest murowany i otynkowany, dekorowany lizenami. Pozostałą część wykonano z drewna i ustawiono na podmurówce. Zastosowano konstrukcję słupową i szalowanie deskami. Boczne ściany przeparto pojedynczymi małymi okienkami z kratami. Dach dwuspadowy, w szczytach lekko łamany, kryty gontem. Sygnaturka w wieżyczce, zwieńczona namiotowym daszkiem z metalowym, ozdobnym krzyżem. Drugi krzyż w szczycie od frontu.

Wewnątrz kaplicy urządzono niewielką kruchtę. Ściany obito boazerią. Strop jest belkowany, utrzymuje okazały żyrandol. Prosty ołtarzyk, z parami wydatnych kolumniek i filarków, nawiązuje do stylu barokowego. W nim obraz Matki Bożej Częstochowskiej, po bokach otoczony wotami. W antependium przedstawienie Baranka Bożego. Wśród sprzętów liturgicznych dekoracyjny krzyż z pasyjką z 1855 roku. Z lewej strony ołtarza dostawiona komoda, na której umieszczono drugi obraz Matki Bożej Częstochowskiej. Wyżej drewniany krzyż z metalową pasyjką, przy nim portret papieża Jana Pawła II.

Cezary Jastrzębski



Czad zabija. „Cichy zabójca” nadchodzi wraz z zimą...

Okres jesienno-zimowy, kiedy temperatury za oknem spadają, a po ciepłym okresie letnim pozostały tylko wspomnienia i ślady opaleń – na fotografiach, nadchodzi czas używania instalacji grzewczych.

Niewłaściwa eksploatacja urządzeń grzewczych elektrycznych i gazowych w mieszkaniach i domach jednorodzinnych wzmacnia ryzyko powstania pożarów oraz zatruc tlenkiem węgla, zwanego „cichym zabójcą”, gdyż jest niewidoczny, nie ma smaku ani zapachu.

Statystyki są bezlitosne: każdego roku w naszych mieszkaniach i domach powstaje kilkadziesiąt tysięcy pożarów i kilka tysięcy zdarzeń, w których dochodzi do emisji tlenku węgla.

Skąd się bierze czad i dlaczego jest tak niebezpieczny?

Czad, czyli tlenek węgla, powstaje podczas procesu niecałkowitego spalania materiałów palnych. Ma silne właściwości toksyczne, jest lżejszy od powietrza, dlatego gromadzi się głównie pod sufitem. Niebezpieczeństwo

zaczadzenia wynika z faktu, że tlenek węgla jest: bezwonny, bezbarwny, pozbawiony smaku.

Co zrobić, aby uniknąć zaczadzenia?

Aby zminimalizować ryzyko wystąpienia niebezpiecznych dla życia zdarzeń związanych z pożarami i emisją tlenku węgla, Państwowa Straż Pożarna radzi:

1. Systematycznie czyść, sprawdzaj szczelność i wykonuj przeglądy techniczne przewodów kominowych.
2. Użytkuj tylko sprawne technicznie urządzenia, zgodnie z instrukcją producenta.
3. Nie zasłaniaj i nie przykrywaj urządzeń grzewczych.
4. Nie zaklejaj i nie zasłaniaj kratki wentylacyjnych.
5. W przypadku wymiany okien na nowe sprawdź poprawność działania wentylacji, nowe okna są najczęściej o wiele bardziej szczelne od wcześniej stosowanych w budynku i mogą pogarszać wentylację.

(brelu)





Radni powiatowi z terenu gminy Górnó spotkali się z Zarządem Powiatu w sprawie dróg powiatowych.



Łukasz Woźniak, radny powiatu kieleckiego, wygrał imprezę biegową pod nazwą Yerevan Half Marathon 2019.



Kolejne wnioski na modernizację dróg w ramach Funduszu Dróg Samorządowych.



Najlepsi rolnicy, gospodynie, sołectwa, sołtyś, gospodarstwa agroturystyczne i KGW wybrani w plebiscycie „Echa Dnia”.



Sołectwem Roku w konkursie Mistrzowie Agro zostało sołectwo Domaszowice z terenu gminy Masłów.



140 rocznicę powstania świętowała Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Chmielniku.



Samorządowcy i uczestnicy Grupy Wymiany Doświadczeń spotkali się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Kielcach. Wymienili doświadczenia z zakresu zarządzania sektorem oświaty.



„Krzyż Twój to moja Arka” – pod takim hasłem odbył się XX Świętokrzyski Rajd Pielgrzymkowy.



W Warszawie odbyła się Ogólnopolska Konferencja Dotycząca Sytuacji Szpitali. Jej inicjatorami były Związek Powiatów Polskich oraz Ogólnopolski Związek Pracodawców Szpitali Powiatowych.



Otwarcie nowego posterunku Policji w Bielinach.



Bezpieczne przejścia dla pieszych, zestawy pomocy dydaktycznych, defibrylator, fantom i wiele innych – powiat kielecki wraz z policją rusza z kampanią, której celem jest poprawa bezpieczeństwa.



W Chmielniku powstał nowy żłobek i przedszkole.